

# Fala młodych przestępców

15 marca 2014

Nie mieli litości. Bili pięściami i kawałkiem kolejowej szyny, katując 2-letniego chłopca na śmierć. Brutalny mord wstrząsnął brytyjską opinią publiczną, sprawcami okazali się dwaj 10-latkowie. Jeden z nich, Jon Venables, niedawno opuścił więzienie. I trafił do schroniska znajdującego się w pobliżu... dziecięcego placu zabaw.

Są młodzi i często bezwzględni. Według opublikowanych ostatnio danych aż 71 proc. nastoletnich przestępców, którzy opuścili brytyjskie zakłady karne w 2012 r., w ciągu kolejnych dwunastu miesięcy ponownie weszło w konflikt z prawem.

– Obecny system penitencjarny jest niewydolny i nie spełnia swojej roli. Konieczne są nowe rozwiązania – alarmują fachowcy. Odpowiedzią rządu jest zapowiedź utworzenia tzw. bezpiecznego college'u (secure college). Ten pomysł jednak nie wszystkich przekonuje.

## **TYKAJĄCA BOMBA**

– To kpina. Ten człowiek to perwersyjny morderca, prawdziwa tykająca bomba. Tylko czekać, jak wybuchnie – nie krył oburzenia Ralph Bulger na wieść o wypuszczeniu z więzienia Jona Venablesa. Ralph jest ojcem Jamesa Bulgera, którego Venables, wspólnie ze swoim kompanem Robertem Thompsonem, brutalnie zamordował. Spotkali chłopca w centrum handlowym w Liverpoolu, poszli z nim na obrzeża miasta i na bocznicę kolejowej skatowali na śmierć. Bez żadnego powodu. Do zdarzenia doszło w 1993 r., ofiara miała 2 lata, a napastnicy – po 10. Po odbyciu 8-letniego wyroku odosobnienia obaj mordercy ze zmienionymi personaliami wyszli na wolność. Biegły psychiatra orzekł, że Venables nie stanowi już niebezpieczeństwa i „jest mocno nieprawdopodobne, żeby wrócił na przestępczą ścieżkę”.

Tymczasem mający problemy z alkoholem i narkotykami oprawca ponownie trafił za kratki w 2010 r. – po tym, jak w jego komputerze znaleziono zdjęcia z dziecięcą pornografią. W więzieniu przesiedział kolejne 3 lata, ale dziś znowu jest wolny. I budzi strach. Mieszka w jednym z miast północnej Anglii, w schronisku znajdującym się w pobliżu placu zabaw. Jak tłumaczono, w ten sposób ma się przystosować do powrotu do społeczeństwa.

O sprawie doniosły media, Ministerstwo Sprawiedliwości wstrzymuje się od komentarzy. Wiadomo jednak, że Venablesowi po raz czwarty zmieniono dane osobowe. Sprawa zbulwersowała brytyjskie społeczeństwo – tym bardziej że mordercy nie wyposażono nawet w bransoletkę z systemem naprowadzania GPS, dzięki któremu policja mogłaby na bieżąco kontrolować jego ruchy i miejsce pobytu. Zgodnie z prawem tego typu środek stosowany jest w ekstremalnych okolicznościach, ale, jak widać, zdaniem urzędników przypadek Venablesa pod tę kategorię nie podlega.

## **DROŻEJ NIŻ W ETON**

Kradzieże, rozboje, pobicia. A także zniszczenia mienia i akty wandalizmu. To najczęściej popełnianie przestępstwa. Obecnie w Anglii i Walii w ośrodkach odosobnienia przebywa około 1300 osób poniżej 18. roku życia. Problemem spędzającym sen z powiek władzom penitencjarnym jest skłonność młodych przestępców do recydywy; zdecydowana większość z nich po odsiedzeniu wyroku ponownie wchodzi w konflikt z prawem. I to znacznie częściej niż dorośli.

– Muszą ponieść karę za swoje grzechy, to oczywiste. Ale fakt, że popełnili błąd, nie oznacza, iż mamy całkowicie ich skreślać. Jeśli oczekujemy, żeby zmienili swoje postępowanie, powinniśmy stworzyć ku temu warunki, sprawić, żeby zajęli się czymś pożytecznym – stwierdził wicepremier Nick Clegg, zapowiadając realizację projektu pod nazwą „secure college”. Nowy ośrodek, zwany również ufortyfikowaną szkołą, ma zostać

oddany do użytku w 2017 r. Powstanie w pobliżu ośrodka więziennego Glen Parva w Wigston na obrzeżach Leicester i będzie mógł pomieścić 320 przestępców w wieku 12-17 lat. Główny nacisk zostanie położony na naukę, liczba godzin lekcyjnych zwiększy się dwukrotnie – z 12 obowiązujących obecnie do 24 tygodniowo.

Zdaniem ministra sprawiedliwości Chrisa Graylinga ośrodek będzie gwarantował ten sam poziom bezpieczeństwa co obecne placówki, będzie jednak tańszy i bardziej efektywny. – Musimy dotrzeć do korzeni, które sprawiają, że młodzi ludzie wchodzą na kryminalną drogę, nauczyć ich samodyscypliny oraz umiejętności, których będą potrzebować, gdy wyjdą na wolność.

Nie wszyscy jednak podzielają ten optymizm. Sadiq Khan, odpowiednik Graylinga w gabinecie cieni Partii Pracy, twierdzi wprost, że plan powstania college'u oznacza przyznanie się rządzącej kołacji do porażki. – Owszem, edukacja jest konieczna, tyle że jeden ośrodek niczego nie zmieni. Będzie ograniczony tylko do części kraju. A co z pozostałymi obszarami? – pyta Khan.

Jeszcze bardziej sceptyczna jest Penelope Gibbs, szefowa Standing Committee for Youth Justice, komitetu zrzeszającego 30 organizacji zajmujących się przestępczością nieletnich. – Ograniczenie resocjalizacji jedynie do edukacji szkolnej to nieporozumienie. U podstaw kryminalnych zachowań młodych ludzi leżą bowiem różne czynniki – od problemów psychicznych, przez uzależnienie od alkoholu i narkotyków, po kłopoty z przemocą, agresją, przeżytą traumą. Dlatego potrzebny jest bardziej terapeutyczny model działania niż ten zaproponowany przez rząd.

Obecnie roczny koszt utrzymania młodych przestępców sięga 250 mln funtów. W zależności od wieku, rodzaju popełnionego czynu oraz rokowań na przyszłość kierowani są do jednej z trzech placówek: Secure Children's Home, Secure Training Centre bądź Young Offender Institution. Roczny koszt utrzymania jednej

osoby w tej ostatniej wynosi 65 tys. funtów, a więc więcej niż czesne za naukę w elitarnej szkole w Eton. Ale to i tak skromna kwota w porównaniu do Secure Children's Home, gdzie koszt pobytu młodego przestępcy szacowany jest na 212 tys. funtów rocznie!

## DWA ŻYCIA

– Zrobiła to dla przyjemności i podniecenia, jakie czuła z powodu zabijania – stwierdził sędzia podczas procesu Mary Bell. Był grudzień 1968 r., 11-letnia wówczas dziewczyna została skazana na 12 lat pobytu w zakładzie poprawczym. Na sumieniu miała życie dwóch chłopców. 25 maja udusiła w Newcastle 4-letniego Martina Browna, a dwa miesiące później o rok młodszego Briana Howe'a. Drugiego morderstwa dokonała wspólnie ze swoją koleżanką, 13-letnią Normą Joyce Bell (zbieżność nazwisk przypadkowa). Zeznania obu oskarżonych były sprzeczne, dlatego nigdy do końca nie ustalono dokładnego przebiegu wydarzeń. Podczas procesu biegli psychiatrzy orzekli, że Mary, której matka była prostytutką, a ojciec notorycznym przestępcą, wykazuje klasyczne symptomy psychopatii.

Bell odbywała karę w różnych miejscach, m.in. w Red Bank Secure Unit w St. Helens – tym samym ośrodku, do którego ćwierć wieku później trafił również Jon Venables. W 1980 r. morderczyni wyszła na wolność i ze zmienioną tożsamością wtopiła się w społeczeństwo. Urodziła córkę, została babcią, a o jej życiu i zbrodniach powstały dwie książki: „The Case of Mary Bell” (1972) oraz „Cries Unheard: The Story of Mary Bell” (1998). Ta druga, oparta na wywiadach z główną bohaterką, członkami jej rodziny, znajomymi oraz osobami, z którymi miała do czynienia podczas odsiadki kary i po wyjściu na wolność, wywołała wiele kontrowersji, gdyż Bell partycypowała w zyskach z jej sprzedaży. Ówczesny premier Tony Blair próbował nawet zablokować wydanie publikacji, powołując się na przepis mówiący, że kryminalista nie może czerpać profitów z popełnionego przestępstwa. Ostatecznie jednak książka ukazała

się na księgarskim rynku.

## **STRACONA KONTROLA**

10 lat. Tyle wynosi dolna granica wieku, od której można odpowiadać prawnie za popełniony czyn. Jeśli sprawca jest młodszy – praktycznie pozostaje bezkarny. Taki limit wiekowy obowiązuje w Anglii, Walii i Irlandii Północnej. Ale już w Szkocji wynosi 12, a w Szwecji, Danii czy Finlandii 15 lat.

– Nie można wsadzać dzieci za kratki, nie tędy droga – argumentują jedni.

– Gdyby stosować te kryteria, ani Jon Venables, ani Mary Bell nie odpowiadałoby za swoje zbrodnie. Zawyżanie granicy wiekowej jest przyzwoleniem na bezkarność – odpowiadają inni. A problem bynajmniej nie jest marginalny. Jak pokazują badania, wiele dzieci zatrzymanych przez policję nie ukończyło jeszcze szkoły. Co więcej, znaczna część popełnianych przez nie przestępstw w ogóle nie jest zapisywana w rejestrach. W tym świetle liczba oficjalnie odnotowanych niemal pół tysiąca przypadków złamania prawa przez osoby w wieku poniżej 10 lat, do których doszło w ubiegłym roku, wydaje się jedynie wierzchołkiem góry lodowej. Wśród odnotowanych przestępstw były m.in. gwałty, kradzieże, napady, pobicia. Rekordzistą pod względem wieku okazał się 2-latek z Bedfordshire, który znalazł się w centrum policyjnego dochodzenia w związku ze zniszczeniem publicznego mienia. W Manchesterze trzech 5-letnich chłopców zostało chwilowo zatrzymanych po aktach rasizmu, jakich się dopuścili. W West Mercii 8-latek był podejrzany o gwałt na nieletniej, a 4-latek o kradzież ze sklepu. Z kolei w Suffolk dwóch 9-latków molestowało dziewczynkę, a ich rówieśnik zaatakował chłopca – na tle seksualnym.

– Te dane pokazują, że dorośli stracili zdolność kontroli nad dziećmi. Jeśli niewłaściwe zachowanie na ulicy czy w domu nie jest piętnowane, wówczas młody człowiek dochodzi do

przekonania, że wszystko mu wolno – podkreśla prof. Frank Furedi, socjolog z uniwersytetu w Kent.

## **SŁOWO „SZCZURA”**

Zdaniem części badaczy zbyt pobłażliwe podejście do nieletnich przestępców jeszcze bardziej ośmiela ich do działania.

– Jeśli wprowadzimy bardziej surowe kary za pierwsze popełnione przestępstwo, będzie to czynnik odstrasżający, sygnał, że nie ma pobłażania dla tego typu zachowań – przekonuje Dee Edwards z R and K Foundation, organizacji zajmującej się ofiarami przestępstw. Edwards dodaje, że lepiej dmuchać na zimne, gdyż zejście z przestępczej drogi jest trudniejsze niż wejście na nią.

Dobrze ilustruje to przypadek 34-letniego obecnie Anthony’ego Kennedy’ego, znanego również jako Ratboy. Swoją dzwięcny przydomek zyskał w latach 1990., kiedy jako nastolatek, uciekając z domu opieki, ukrył się przed policją w szybie wentylacyjnym w Newcastle. W tym czasie „Szczur” miał już na koncie długą listę kryminalnych dokonań, na której dominowały kradzieże i włamania. Sześć lat temu Kennedy na łamach prasy uroczyście ogłosił, że zmienił swoje życie. Ustatkował się, został ojcem dwójki dzieci, przestał zażywać heroinę. Zaczął też regularnie uczęszczać do kościoła.

– Jestem innym człowiekiem. Ratboy to już przeszłość, odtąd mówcie do mnie Anthony albo po prostu ojciec. Już nigdy nie wrócę do poprzedniego życia, zbyt dużo mam do stracenia – zadeklarował mieszkający w Blyth w hrabstwie Northumberland Kennedy. Jednak dotrzymanie przyrzeczenia przerosło go. W maju ubiegłego roku wybił szybę w oknie i włamał się do domu 81-letniej staruszki, skąd ukradł znajdujące się w marynarce pieniądze. Tej samej nocy zakradł się do innej posesji, gdzie splądrował pokoje i kuchnię, wynosząc stamtąd kilka wartościowych przedmiotów. Po schwytaniu przez policję okazało się, że jest pijany, a do tego pod wpływem środków

odurzających. Sąd w Newcastle skazał go na 3 lata więzienia.

Równie bogatą kartotekę co Ratboy ma na swoim koncie Nathaniel Hemy. Tyle że chłopak ma zaledwie... 15 lat. Po raz pierwszy w konflikt z prawem wszedł dzień po swoich 10. urodzinach i od tamtej pory zdążył popełnić 22 przestępstwa, za które usłyszał 9 wyroków skazujących. Ostatnio dopisał do tej listy kolejny – za napad na sklep w Southampton. Hemy był jednym z napastników, którzy w kapturach na głowach wpadli do środka i, grożąc obsłudze nożami i tasakami, ukradli z kasy 150 funtów.

Sąd skazał młodego recydywistę na 3,5 roku pobytu w zakładzie karnym. Sędzia podkreślił, że Hemy, którego 17-letnia dziewczyna niebawem spodziewa się dziecka, był jednym z prowadzących akcję. Uczestniczył w niej z dużym entuzjazmem, nie licząc się z traumą, jaką napad mógł spowodować (i spowodował) u pracowników sklepu.

Zeznająca podczas procesu babcia chłopaka Jacqueline Williams stwierdziła, że wyrok jest dewastujący. – Nathaniel miał trudne dzieciństwo. Nie znał ojca, nie miał męskiego autorytetu, na którym mógłby się wzorować. Ale to dobre dziecko – pisze wiersze, sprząta po sobie. Powiedział mi, że nie chce, żeby jego syn, który niebawem przyjdzie na świat, skończył tak jak on...

Autor: Piotr Gulbicki

Źródło: [eLondyn](#)